

KS. MAREK TOMASZ ZAHAJKIEWICZ

TRACTATUS SACERDOTALIS MIKOŁAJA Z BŁONIA
W ŚWIETLE ŚREDNIOWIECZNEJ TENDENCJI
REFORMY DUCHOWIEŃSTWA

Przełom w. XIV i XV był jednym z trudniejszych okresów w historii Kościoła, który w tym właśnie czasie przeżywał ciężki kryzys: tzw. schizmę zachodnią (1378-1417). Życie kościelne pozostawiało wiele do życzenia. Z drugiej jednak strony istniała dość silna tendencja do reformy Kościoła. Dążono do zmian nie tylko na najwyższych szczeblach hierarchii, ale zwracano również uwagę na życie duchowieństwa parafialnego i wiernych. Była to tzw. reforma „in capite et in membris”. Nawet sobór w Konstancji w r. 1414 — obok usunięcia schizmy i obrony wiary przeciw heretykom — miał jako jedno z głównych zadań przeprowadzenie reformy całego Kościoła, to znaczy duchowieństwa i wiernych. Podobnie zresztą było i na poprzednim soborze, w Pizie (1409), jak również w kilkanaście lat po Konstancji, tj. na Soborze Bazylejskim (1431). Była to jednak sprawa bardzo trudna do przeprowadzenia, chociaż mówiono o niej od dłuższego czasu.

Nastawienie to nie mogło pozostać bez wpływu na średniowieczną teologię. Obok niechęci do spekulacji istniały w niej próby nawiązania do tradycji reformistycznych i pozytywno-praktycznych w. XII. Podobnie było i z teologią polską, poruszającą m.in. także i sprawę reformy Kościoła.¹

Jednym z autorów, którzy pragnęli swoją twórczością podnieść duchowieństwo na wyższy poziom, był Mikołaj z Błonia († ok. 1438). W niniejszym artykule postaramy się spojrzeć na jego *Tractatus sacerdotalis* przez pryzmat tych właśnie tendencji reformistycznych.

Chcąc jednak mówić o terenie polskim i o problemach nurtujących

¹ M. Rehowicz. *Polska myśl teologiczna w średniowieczu*. W: *Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce*. T. 1. Lublin 1969 s. 237.

nasze środowisko, trzeba parę uwag poświęcić Pradze. Wywierała ona bowiem przemożny wpływ w środkowej części Europy. Ona też nadała ton dyskusji i twórczości piśmienniczej o tematyce reformistycznej.

1. DAŻNOŚCI REFORMISTYCZNE W PRADZE

Dość wcześnie pojawiły się w Pradze dążności reformistyczne. Wyraźnie zaznaczyły się one w połowie XIV w., a szczególnie w latach 1358-1369, tj. w okresie działalności Konrada Waldhausena, kaznodziei z zakonu augustianów. Sprowadził go z Austrii arcybiskup i reformator Arnost z Pardubic, sądząc, być może, że odegra on ważną rolę w programie odnowy Kościoła. I tak też się stało. W kazaniach swoich napiętnował nie tylko wady świeckich, ale również duchowieństwa, atakując przy tym ostro wszelkiego rodzaju nadużycia. Był on też autorem prac takich, jak: *Apologia*, *Postilla studentium sanctae, Pragensis universitatis*.² Następcą Konrada Waldhausena na ambonie u św. Galla był Mikołaj z Wielkiego Jawora. Nie można również pominąć działalności Jana Milica, Macieja z Janova czy Jana z Oławy, autora *Regulae et modus vivendi sacerdotum*. To ostatnie dzieło daje obraz życia i stosunków panujących wśród duchowieństwa w XIV w. Najbardziej poczesne miejsce wśród zwolenników reformy Kościoła zajmuje jednak Mateusz z Krakowa, działający w Pradze od r. 1390. Już w latach 1381-82 i 1385, kiedy posłował w imieniu Uniwersytetu Praskiego do pap. Urbana VI, głosił mowy w Rzymie. Rozwinął w nich po raz pierwszy swoje poglądy na temat moralnej odnowy Kościoła. Był autorem dzieł: *Confessionale*, *Dialogus rationis et conscientiae de communione*, *De praxi Curiae Romanae*. Reformie Kościoła poświęcił również kazania synodalne.³ Przez swoją działalność kaznodziejską i naukową na Uniwersytecie Karola wywarł olbrzymi wpływ na ukształtowanie się środowiska praskiego.

Należałoby jednak zaznaczyć, że naszkicowany wyżej nurt reformy nie przekraczał ram nauki Kościoła, tak jak nauki głoszone przez Wiklefa czy później przez Husa. Podkreślają to często badacze owego okresu, np. pisząc o Konradzie Waldhausenie czy Stefanie Paleczu, profesorze Uniwersytetu Praskiego z pocz. XV w.⁴ Zresztą sam Mateusz z Krakowa,

² S. Bylina. *Wpływy Konrada Waldhausena na ziemiach polskich w drugiej połowie XIV i pierwszej połowie XV wieku*. Wrocław 1966.

³ A. Szafranski. *Mateusz z Krakowa. Wstęp do badań nad życiem i twórczością naukową*. „Materiały i Studia Zakładu Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej”. T. 8:1967 s. 25-31, 49 n.

⁴ Bylina, jw. s. 7, 10; R. Palacz. *Stefan Palecz*. „Materiały i Studia Zakładu Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej”. T. 8:1967 s. 98, 100.

choć ostro zwalczał nadużycia nawet Kurii Rzymskiej, nie przekroczył nigdy granic ortodoksji. Stefan Palecz zaś, mimo że był zwolennikiem reformy Kościoła — zwalczał wpływ husytyzmu na terenie Wielkopolski w czasie swego pobytu w Polsce. Tak samo jak w całej Europie, również w Pradze istniały dwa nurty reformy: jeden mieścił się w ramach nauki Kościoła, drugi graniczył z herezją. Praga stała się jednym z głównych ośrodków nauki o orientacji teologicznej, nastawionej na zagadnienia człowieka, na problemy moralne i reformę Kościoła.⁵ Silny był wpływ tego środowiska na inne ośrodki. Choć zagadnienie to nie jest jeszcze dostatecznie zbadane, jednak już w świetle obecnych wyników mówić można o wpływie Pragi czy też wybitnych jednostek na ośrodki niemieckie (np. w Erfurcie — Jan Wesel), a nawet paryskie (rektor Mikołaj z Clemanges). Największy wpływ wywierał Mateusz z Krakowa swoją krytyką stosunków w ówczesnym Kościele i wołaniem o odnowę duchowieństwa. Można również mówić o jego wpływie na kierunek tej odnowy w poszczególnych klasztorach.⁶

2. ODDZIAŁYWANIE ŚRODOWISKA PRASKIEGO NA POLSKĘ

Przyglądając się polsko-czeskim stosunkom kulturalnym w średniowieczu, zauważamy ich oddziaływanie na środowisko polskie — i to zarówno przed odnowieniem Krakowskiej Uczelni, jak i po r. 1400.⁷ Wpływy te były olbrzymie, również w interesującej nas tu dziedzinie, i to już na wiele lat przed powstaniem Wydziału Teologicznego na Uczelni Jagiellońskiej. Szczególnie widoczny jest ten wpływ na terenie Śląska dzięki wracającym po studiach w Uniwersytecie Karola w Pradze. W latach 1367-1409 z samego tylko Śląska 200 osób zdobyło tam stopnie naukowe. Pobyt w Pradze był okazją słuchania kazań Konrada Waldhausena.⁸ Wyraźnym dowodem wpływów tego kaznodziei są rękopisy zawierające jego *Postyllę*, zachowane we Wrocławiu w klasztorze na Piasku, u dominikanów i w kościele św. Marii Magdaleny w Żaganiu, w kolegiacie w Nysie, w Legnicy oraz w bibliotekach Krakowa i Wrocławia.⁹ Podobnie można mówić o infiltracji wpływów Konrada Waldhausena na die-

⁵ Z. Włodek. *Filozofia a teologia w ujęciu mistrzów krakowskich*. W: *Filozofia polska XV wieku*. Warszawa 1972 s. 68.

⁶ Szafranski, jw. s. 52-54.

⁷ H. Barycz. *Dziejowe związki Polski z Uniwersytetem Karola w Pradze*. W: *Z dziejów polskich wędrówek naukowych za granicą*. Wrocław 1969 s. 7-32. Zob. również szereg artykułów zamieszczonych w „Materiałach i Studiach Zakładu Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej”.

⁸ Bylina, jw. s. 55-57.

⁹ Tamże s. 91-100.

cezję krakowską, mimo że tam były one już słabsze. Godnym uwagi był fakt obecności jego *Postylli* nie tylko w samym Krakowie, ale i w takich miejscowościach, jak Miechów, Beszowa czy Wiślica.¹⁰ Byłoby jednak zbyt prostym uproszczeniem mówić o wpływach tendencji reformistycznych Pragi na teren Polski — poprzez jedną tylko osobę. Należy również wspomnieć o wpływach Milica z Kromieryża i Macieja z Janova. Jan z Oławy, autor *Regulae et modus vivendi sacerdotum*, koniec swego życia spędził w Zgorzelcu. Natomiast Maciej z Legnicy, który pozostawił po sobie *Postilla super epistolas dominicales* z wyraźnymi w niej wpływami Konrada Waldhausena,¹¹ przybył do Krakowa po r. 1409.

Koniec w. XIV i pierwsze lata XV dostarczają najwięcej przykładów przenikania ducha reformy do polskiej myśli teologicznej. Były to lata, kiedy w związku ze staraniami o założenie wydziału teologicznego w Krakowie przebywał w Polsce dwukrotnie Mateusz z Krakowa (1390 i 1397/98). Ponadto był on wychowawcą — jeszcze w Pradze — szeregu późniejszych pierwszych profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego (Jana Isnera, Jana Szczekny, Mikołaja z Gorzkowa, Bartłomieja z Jasła, Mikołaja z Pyzdr, Stanisława ze Skarbimierza, Franciszka z Brzegu).¹² Nie można również pominąć działalności pedagogicznej w Uniwersytecie Krakowskim Stefana Palecza, który został tam zaproszony po soborze w Konstancji. Był on m.in. wychowawcą Jana Elgota i Jakuba z Paradyża. Od r. 1421 przebywał w Gnieźnie.¹³

3. TRACTATUS SACERDOTALIS MIKOŁAJA Z BŁONIA A REFORMA DUCHOWIEŃSTWA

Pod wpływem przenikających do Polski tendencji reformistycznych zaczęła rozwijać się twórczość rodzima. Jeszcze na wiele lat przed powstaniem wydziału teologicznego w Krakowie zauważamy rozwój ustawodawstwa synodalnego, w którym większość ustaw poświęcono stanowi duchownemu, przy czym ustawodawca miał na uwadze duchowieństwo oddane pracy duszpasterskiej. Ustawy te są wyrazem troski o poziom intelektualny kleru, co podkreśla jeszcze fakt dołączania do nich nawet

¹⁰ Tamże s. 100-106.

¹¹ Tamże s. 57, 59-61, 78-90.

¹² Szafranski, jw. passim. Włodek, jw. s. 70 n.; Z. Kozłowska-Budkowa. *Odnowienie Jagiellońskiego Uniwersytetu Krakowskiego (1390-1414)*. W: *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1364-1764*. T. 1 Kraków 1964 s. 57 nn.; Mateusz z Krakowa. *O praktykach kurii rzymskiej oraz 2 kazania synodalne o naprawie obyczajów kleru*. Oprac. W. Seńko. Kraków 1970 s. XVIII.

¹³ Palacz, jw. s. 97 n.

małych poręczników pastoralnych.¹⁴ Na podstawie tych właśnie statutów można mówić o korzystaniu z zagranicznych wzorów i o wpływie ośrodków obcych, jak np. Pragi, na statuty Mikołaja Trąby z r. 1420. Zresztą środowisko praskie wywarło wpływ nie tylko na same statuty, ale na całą kanonistykę polską.¹⁵

W tym miejscu można zasygnalizować fakt współpracy teologów z prawnikami w zakresie reformy Kościoła w Polsce. Była to działalność obejmująca nie tylko Uniwersytet Jagielloński, ale daleko wykraczająca poza jego mury.¹⁶ Również należałoby wspomnieć o kontaktach wydziału teologicznego z kanonikami regularnymi i cystersami, które to zakony przyczyniły się do powstania tendencji reformistycznych jeszcze w Pradze.¹⁷

Drugim rodzajem twórczości bardziej jeszcze zaangażowanej w aktualne wówczas sprawy Kościoła były zapewne dzieła teologiczno-duszpasterskie profesorów i wychowanków Uczelni Krakowskiej w w. XV. Niektóre z nich stały na wysokim poziomie, inne stanowiły tylko jakby próbę pierwszych podręczników popularnych. Można tutaj wymienić nazwisko Bartłomieja z Jasła, Jana Isnera, Jana z Kluczborka, Andrzeja z Kokorzyna i inne.¹⁸ Aktywne włączenie się kół uniwersyteckich w życie kościelne było czymś charakterystycznym dla środowiska krakowskiego — przykładem może być powoływanie profesorów jako ekspertów w skomplikowanych sprawach spornych.¹⁹

Najbardziej znanym nie tylko w Polsce, ale również za granicą był Mikołaj z Błonia, autor dzieła *Tractatus sacerdotalis de sacramentis*. W r. 1414 zapisał się na Uniwersytet Krakowski, a już przed Bożym Narodzeniem 1415 r. był promowany na bakałarza „in artibus”.²⁰ Natomiast zdaniem Bolesława Ulanowskiego czas, w którym mógł otrzymać stopnie

¹⁴ N. Domański. *Kształcenie oraz poziom intelektualny duchowieństwa parafialnego w Polsce do Soboru Trydenckiego na tle ustaw synodalnych*. Lublin 1960 (Archiwum KUL, maszynopis); A. Petrani. *Szkolnictwo teologiczne w Polsce*. W: *Księga tysiąclecia* s. 269-271.

¹⁵ W. Wójcik. *Kościelne ustawodawstwo partykularne w Polsce przed-rozbiorowej na tle powszechnego prawodawstwa kościelnego*. W: *Księga tysiąclecia* s. 439-443; A. Vetulani. *Średniowieczny Kościół Polski w zasięgu łacińskiej kultury prawniczej*. W: *Księga tysiąclecia* s. 412-415.

¹⁶ Włodek, jw. s. 72-74.

¹⁷ Tamże s. 76.

¹⁸ M. Zahajkiewicz. *Polskie traktaty teologiczno-duszpasterskie okresu przedtrydenckiego*. „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” T.21:1970 s. 199-210.

¹⁹ Kozłowska-Budkowska, jw. s. 59.

²⁰ J. Muczkowski. *Statuta nec non liber promotionum philosophorum ordinis in Universitate Studiorum Jagellonica ab anno 1402 ad annum 1849*. Cracoviae 1900 s. 10, 14.

prawnicze — to 1421-1427.²¹ Można więc przyjąć, że lata 1414-1427 to czas prawdopodobnego pobytu Mikołaja z Błonia w Uniwersytecie Jagiellońskim. Obok powyższych danych biograficznych wywody poprzednie ukazują klimat, w jakim kształtowała się jego umysłowość, i w jakim tworzył. To właśnie w Krakowie zetknął się z wpływami Pragi. A pamiętać należy, że był to początek w. XV, kiedy na uczelni krakowskiej pracowali profesorowie — wychowankowie Uniwersytetu Karola w Pradze, pamięć zaś po niedawno zmarłych była zapewne jeszcze świeża (Mikołaj wymienia na przykład swojego mistrza Stanisława ze Skarbmierza).²² Jak wiadomo, również poza Krakowem istniały tendencje zmierzające do reformy Kościoła. Stąd to *Tractatus sacerdotalis*, w takiej powstały atmosferze, jest wyrazem włączenia się w ogólny nurt reformy.

Wstęp do omawianego traktatu wyraźnie mówi o celu, jaki przyświecał autorowi w czasie pisania. Akcentuje szczególnie pracę duszpasterską, którą pragnie podnieść na wyższy poziom. Mikołaj jest zdania, że warunkiem owocnej pracy duszpasterskiej jest odpowiednia wiedza i osobista świętość kapłanów.²³ Każdy duszpasterz powinien posiadać odpowiednią wiedzę teologiczną o sakramentach, o mszy świętej. Jego bowiem zadaniem jest pouczanie wiernych o zachowaniu się podczas ofiary ołtarza, a przede wszystkim o ich włączaniu się w tajemnicę męki Pana, uobecnianej we mszy św. Duszpasterz, który poucza wiernych o mszy i codziennie ją odprawia, winien odznaczać się osobistą świętością. Dlatego to we wstępie do traktatu przewijają się słowa wyjęte z ewangelii: „Lekarzu, ulecz samego siebie” Słowa te odnoszą się do tych duszpasterzy, którzy nie znają swoich obowiązków.²⁴ Jeżeli chcemy przewodzić innym na drodze do zbawienia, a nie posiadamy odpowiednich kwalifikacji intelektualnych i moralnych, podobni jesteśmy do ludzi ślepych,²⁵ którzy wbrew rozsądkowi chcą być przewodnikami innych.

Autor omawianego dzieła był świadomy braków w wykształceniu współczesnego duchowieństwa. Dlatego wybrany materiał teologiczny opracował w sposób prosty i dostosowany do pojętności czytelników.

²¹ *Mikołaj z Błonia kanonista polski z pierwszej połowy XV-go wieku*. „Rozprawy i Sprawozdania z Posiedzeń Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności” T.23:1888 s. 23.

²² Nicolaus de Błonie. *Tractatus sacerdotalis de sacramentis*. Mart. Flach. Strassburg 1499 k. m 1r.

²³ Tamże k. a 2r-a 3v.

²⁴ Na przykład „Iste quod absit, dum sanandi regulas nesciat et ad sanandum commissos subditos festinet iuste sibi obiici audiat de eisdem — Medice cura teipsum” (tamże k. a 2v).

²⁵ „[...] non enim cecus cecorum ducere potest, sic nec indiscretus prelati subditorum indiscretum potest per viam ducere salutis” (tamże).

Użył języka popularnego i prostego stylu.²⁶ Chodziło mu o jedno, mianowicie o reformę duchowieństwa parafialnego, bezpośrednio opiekującego się wiernymi — zdanymi całkowicie na łaskę swoich duszpasterzy.

Chęć podźwignięcia kleru na wyższy poziom podyktowana była dobrą znajomością także ówczesnego ogólnego stanu faktycznego. W tym okresie często wytykano istniejące zło, posługując się przy tym jaskrawymi przykładami.²⁷ Mikołaj, wytykając błędy i mniej lub bardziej drastyczne uchybienia, nie występował z krytyką Kościoła. Włączał się jedynie w jego odnowę. Stał na stanowisku reformy w duchu kościelnym. Świadczyć może o tym na przykład przestrzeganie przed błędami begardów, husytów itd.²⁸ Zresztą nie tylko samo przestrzeganie przed herezją, ale przede wszystkim zwrócenie uwagi na właściwą pobożność przy omawianiu całości mszy św. czy choćby podkreślenie właściwej postawy modlitewnej przy omawianiu brewiarza²⁹ — są dobrym świadectwem programu jego reformy.

*

Konkludując należy stwierdzić, że praca Mikołaja z Błonia była napisana z myślą podźwignięcia kleru na wyższy poziom. Miała służyć jako podręcznik duszpasterzom w ich posłudze wiernym. Jest reprezentatywnym świadectwem średniowiecznych tendencji reformistycznych, panujących również na terenie Polski w w. XV.

L'OEUVRE DE NICOLAS DE BŁONIE
EN TANT QU'EXPRESSION DE LA TENDANCE MEDIEVALE A REFORMER
LE CLERGE

Résumé

La fin du XIV^e et le début du XV^e s. fut une période difficile dans l'histoire de l'Eglise. Ce fut entre autres le moment de la grande crise dite schisme d'Occident. La vie ecclésiastique laissait beaucoup à désirer. Mais en même temps un assez fort

²⁶ „[...] presertim cum presentis opusculi principalis intento fuerit simplicibus simplicia tradere rudimenta [...]”; „Ignoscant igitur doctores super stili et materiae ruditate, quia non ipsis, sed simplicibus dirigitur. Grati sint simplices quorum profectui presens opusculum destinatur” (tamże k. q 6v-q 7r).

²⁷ Na przykład w rozdz. „De Sacramento Eucharistiae” mówi o pewnym kapłanie: „[...] presertim cum illa nocte habuisset concubinam, timens offendere divinum maiestatem in missa eadem die per ipsum celebrata [...] hostiam non consecratum elevavit populo adorandam quam solus postea sumpsit” (tamże k. d 3r). Bardziej drastyczne przykłady znaleźć można na przykład przy opisie modlitwy brewiarzowej (tamże k. m 4r-m 4v).

²⁸ Tamże k. c 8r, d 1v.

²⁹ Na przykład uwagi na temat modlitwy można znaleźć w całym rozdziale „De dicendis horis canonicis” (tamże k. 1 8r-m 8r).

courant de réforme de l'Eglise se faisait remarquer. On souhaitait une réforme non seulement au sommet de la hiérarchie, mais aussi on attirait l'attention sur la vie du clergé paroissial et des fidèles. Dans ce courant de réforme un rôle particulièrement important incombait à Prague (Conrad Waldhausen, Mathieu de Cracovie et autres). Le milieu de Prague exerça son influence aussi sur la Pologne. Nicolas de Błonie († vers 1438) fut un de ces auteurs qui cherchaient à améliorer le niveau de la formation du clergé. Son *Tractatus sacerdotalis de sacramentis* reflète ses tendances réformatrices. L'auteur du traité avait fait ses études à l'université de Cracovie et il y fut pendant quelque temps professeur. Ce fut là qu'il se familiarisa avec ces courants réformateurs. Son manuel dut contribuer à amender le niveau du clergé paroissial en fournissant aux prêtres des informations nécessaires dans leur activité et en insistant sur l'importance de la sainteté personnelle.